

Wielka demonstracja przeciwko TTIP w Niemczech

5 czerwca 2015

Ponad 30 tys. osób wyszło w czwartek 4 czerwca na ulice Monachium, aby zaprotestować przeciwko rozpoczynającemu się trzy dni później spotkaniu przywódców siedmiu najbardziej wpływowych państw świata (G7) w Elmau w Bawarii. Demonstrację pod hasłem „Powstrzymać TTIP – uratować klimat – zwalczyć biedę” zorganizował szeroki sojusz partii politycznych i organizacji pozarządowych obawiających się negatywnych skutków umowy o wolnym handlu UE z USA (TTIP). W proteście uczestniczyli przedstawiciele partii Zieloni – wiceszefowa Bundestagu Claudia Roth i Juergen Trittin, a także parlamentarzyści Lewicy.

Według policji w demonstracji wzięło udział 34 tys. osób.

Uczestnicy protestu nieśli transparenty z hasłami „Yes we can – powstrzymać TTIP” i „Każde dziecko, które umiera z głodu, zostało zamordowane”. Wzywali też do blokowania Elmau, gdzie w niedzielę rozpocznie się dwudniowe spotkanie G7. Porządku w stolicy Monachium strzeże 3 tys. policjantów.

Przywódcy siedmiu najbardziej rozwiniętych krajów świata – USA, Niemiec, Francji, Wielkiej Brytanii, Kanady, Włoch i Japonii – spotkają się 7 i 8 czerwca w zamku Elmau w Bawarii. Niemcy przewodzą w tym roku grupie G7.

Jeden z organizatorów demonstracji – szef platformy zrzeszającej organizacje pacyfistyczne „Kooperacja dla pokoju” Reiner Braun – powiedział, że celem protestujących jest „delegitymizacja G7 – struktury samozwańczej i niedemokratycznej”, odpowiedzialnej za „politykę wojny i militaryzacji”. Braun wyraził ubolewanie, że w protestach przeciwko G7 nie biorą udziału osoby z Europy Środkowo-Wschodniej, w tym z Polski.

Przeciwnicy szczytu G7 zebrali się także w okolicy miejsca obrad przywódców – Elmau. W obozie uczestników protestu w Garmisch-Partenkirchen, oddalonym od zamku o kilka kilometrów, zgromadziło się już około 300 osób.

Bezpieczeństwa podczas szczytu będzie strzegło prawie 20 tys. policjantów. Niemieckie władze wprowadziły kontrole na granicach państwowych, aby nie dopuścić do przyjazdu demonstrantów z zagranicy. Miejsce obrad – dawny zamek Elmau będący obecnie hotelem – odgrodzono wysokim płotem. Przed rozpoczęciem obrad niemiecka kanclerz Angela Merkel i prezydent USA Barack Obama zamierzają spotkać się z mieszkańcami jednej z pobliskich miejscowości.

Autorstwo: jkl

Źródło: Lewica.pl